



Życzenia Bożonarodzeniowe Ministra Generalnego


Boże Narodzenie 2021



Drodzy Bracia, pozdrawiam Was serdecznie. Wielokrotnie w ostatnim czasie staję przed kamerą video, aby móc dotrzeć do Was wszystkich, spotkać się z Wami. W ten wirtualny sposób spotkałem się ostatnio z braćmi z Ameryki, z braćmi z Indii, z Europy, z braćmi z Włoch. Krótko mówiąc, miało to miejsce wielokrotnie, ponieważ pandemia zmusiła nas do swego rodzaju zatrzymania się w miejscu i często możemy się widzieć i docierać do siebie tylko w ten sposób. Ale zbliżające się święta, to tradycyjna okazja, bardzo ważna, aby móc się usłyszeć, i złożyć życzenia każdemu z Was na zbliżające się Święta Bożego Narodzenia.

Bóg Ojciec kocha człowieka. Nie wiem, czy w pełni to zrozumieliśmy, ale myślę, że nie. Bo ta tajemnica Boga Ojca, który nas kocha i objawia się z niezwykłą wyrazistością we Wcieleniu Syna, jest wielką tajemnicą. Wskazuje ona, że nasze ciało, otaczające nas osoby, to, czym jesteśmy, są tak godne w oczach Ojca, że sam Jego Syn bierze na siebie naszą naturę. Być może nie zawsze mamy tak dobrą ocenę samych siebie, jak ocena, którą czyni wobec nas Ojciec, że jesteśmy dobrzy. Posiadamy godność. Ojciec mówi nam przez Wcielenie Syna, że jesteśmy Jego godni, że nas kocha. A przecież zna nas bardzo dobrze, zna nasze ograniczenia, zna nasze grzechy, zna naszą kruchość. Ale to nie jest przeszkodą ze strony Boga Ojca, by nas kochać, przeciwnie, Wcielenie Syna jest chyba najbardziej oczywistym znakiem, że nasze słabości nie są przeszkodami.





Musimy zrobić mały krok i wzrastać w zrozumieniu tej wielkiej tajemnicy, która jest sensem naszego życia, sensem życia człowieka. Jeśli chcemy się rozwijać, musimy otworzyć małe drzwi dla Pana, który przychodzi. Nie ma wątpliwości co do miłości Ojca! Wcielenie mówi nam wszystkim: jak nas kocha, jak nas docenia i jak pragnie dla nas zbawienia, bliskości z Nim, synostwa Bożego. Ale jest mały problem: doświadczamy tego tylko wtedy, gdy otwieramy małe drzwi, aby powitać Pana. Obchodzenie tej tajemnicy każdego roku to prawdziwy impuls. W rzeczywistości już wiele razy otwieraliśmy przed Panem drzwi naszego życia – to oczywiste – ale potem jesteśmy jakby rozproszeni przez wiele sytuacji, w których żyjemy. Czasami zapominamy... więc wypada powtórzyć: zobaczcie, nasze życie staje się godne w każdej dziedzinie, jeśli raz jeszcze uda nam się otworzyć małe drzwi dla Pana.

Czytając kilka ksiązek w ostatnich dniach, natknąłem się na starożytny komentarz rabiniczny do Pieśni nad Pieśniami, który brzmi następująco: „Pan powiedział do Izraela: moje dzieci, otwórzcie choć przesmyk nawrócenia, tak mały jak ucho igielne, a otworzę dla was bramy, przez które mogą przejechać wozy i wagony” (Shir HaShirim Rabbah, 5,2).

I na koniec pragnienie, które naprawdę chcę przekazać Wam z serca, z serca wszystkim moim Braciom, abyście mogli otworzyć drzwi Panu, aby przejeżdżały karety, przejeżdżały wozy, przejeżdżały wagony łaski Pana! On nas kocha i będziemy szczęśliwi, jeśli otworzymy drzwi na Jego miłość.

Wszystkiego najlepszego z okazji Świąt Bożego Narodzenia!



Brat Roberto Genuin
Minister Generalny OFMCap

